

Edward Hulewicz**"Slonce, Slonce Odradza Nas"**

Visit "[Slonce, Slonce Odradza Nas](#)" on MotoLyrics.com

Odchodzi ktos, odchodzi cos...
Czy smiech, czy placz
Wesolo dosc, wesolo dosc...

Slonce, slonce, slonce,. slonce
Odradza nas, zabija nas!

Po ciemku w zaułkach pospieszne rozkosze
Za darmo, za grosze, z kim badz, byle jak
Na palcach po cichu, bo zona spi, dziecko
I drzemka przy biurku, bo: "...stoisz, czy lezysz..."

Slonce, slonce, slonce, slonce
Odradza nas, zabija nas

Czy brzeg, czy lad
Zielono w krag, zielono w krag
Czy targ, czy sklep
Tak z rak do rak, tak z rak do rak

Slonce, slonce, slonce, slonce
Odradza nas, zabija nas

I szeptu po katach; co robic? Jak zbawic?
Czy isc, czy zaniechac? Czy z nim...przeciw nim?
I w leb, jak obuchem pol litra na glowe
Skakanie do gardla, bo honor! Bo wiara!...

Slonce, slonce...

Visit [Edward Hulewicz](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.